

Dymek, Benon

"Księga Żydów ostrołęckich", Ostrołęka-Tel Awiw 2001 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 15, 287-289

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Księga Żydów ostrołęckich, Ostrołęka–Tel Awiw 2001, s. 692, ilustr.

Żydzi ziemie polskie zamieszkiwali od wieków. Również na Mazowszu Żydzi stanowili wyraźnie wyodrębnione środowisko, najpierw w Płocku, a potem w innych ośrodkach. W II Rzeczypospolitej w wielu miastach na Mazowszu społeczność żydowska stanowiła znaczny procent mieszkańców, a zdarzało się, że w niektórych większość. Według Zofii Niedziałkowskiej, autorki monografii *Ostrołęka. Dzieje Miasta*, w grodzie tym w 1921 r. było 30% Żydów, a dziesięć lat później mimo ruchów migracyjnych – 31,5%.

Ocalale z Zagłady społeczności żydowskie, głównie z Izraela, po latach podjęły trud utrwalenia tego, co zapamiętały, a szczególnie tych, którzy zginęli podczas Holocaustu. Icchak Iwri, który stał na czele wydania izraelskiego w 1963 roku, napisał:

Przez całe lata dążyliśmy do naszego świętego celu, nie stanęliśmy w pół drogi, nie wstrzymały nas wszelkiego rodzaju trudy i przeciwności, na jakie natykaliśmy się; także dręcząca wątpliwość: czy aby zdążymy? W trudnym marszu zbieraliśmy słowo do słowa, pismo do pisma, fotografię do fotografii, wydarzenie do wydarzenia, a przy tym rozbudziliśmy świadomość ocalałych i rozsyłaliśmy nasze apele do wszystkich naszych ziomków na całym świecie.

W poszczególnych częściach *Księgi* staraliśmy się ukazać jak najwięcej z tego szczególnego, specyficznego charakteru żydowskiej Ostrołęki, stylu i kształtów jej życia, drogi rozwojowej, religijnych i świeckich instytucji, partii itp., jakkolwiek wszystko to niemal tak samo, zgodnie ze zwyczajami tamtych czasów, kształtowało się we wszystkich miastach i miasteczkach. Zdajemy sobie sprawę z tego, że niepełna jest ta nasza praca, wiele brakuje jej do doskonałości.

Całość *Księgi daje* po pierwszym przejrzeniu wrażenie *cicer qum caule*, bo pokazuje bogactwo życia Żydów ostrołęckich, gwałtownie przerwane niemieckim *Endlosung*. Jest to swoista księga pamiątnicza, gromadzona starannie pod kątem utrwalenia śladów po nieistniejącej już dziś lokalnej społeczności żydowskiej. Ostrołęckie miasteczko (*sztetl*) zostało bardzo wiernie pokazane, choć często brak dat i nie wszystkie strony życia zostały przedstawione w sposób wyczerpujący. We wstępie do wydania polskiego czytamy:

Księga składa się prawie całkowicie z wiarygodnych relacji ocalałych Żydów ostrołęckich, którzy wyemigrowali z Polski przed 1939 r., w większości do dawnej Palestyny (wymarzonego kraju *Erec Israel*) oraz do innych krajów, lub podczas II wojny światowej przebywali w głębi Związku Sowieckiego bądź tych pojedynczych osób, którym cudem udało się przeżyć lata Holocaustu na byłych ziemiach polskich.

Tę niezwykle interesującą *Księgę* na zlecenie Ziomkostwa Ostrołęckiego w Izraelu opracowali: poeta I. Iwri (redaktor wydania izraelskiego) i Chaim Chmiel, także poeta, oraz Meir Margules, aktor i redaktor Chaim Drezner, urodzony w 1904 r. w Mławie, który był działaczem syjonistycznym. Komitet redakcyjny

wydania polskiego stanowili: Jechuda Chmiel, Załman (Zenek) Drezner, Janusz Gołota, Jerzy Kijowski i Jadwiga Nowicka.

Dr Załman (Zenek) Drezner (ur. 1924 r. w Ostrołęce) był tłumaczem z języka jidisz i hebrajskiego. To jemu Komitet Ziomkostwa Ostrołęckiego w Izraelu specjalnie podziękował za wzorowe tłumaczenie.

Ponadto redakcje wydania polskiego utworzyli: wspomniany wyżej Drezner, Janusz Gołota i Artur K.F. Wołosz. Wydawcami zostali: Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika, Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki oraz Ziomkostwo Ostrołęckie w Izraelu. Wsparcia finansowego udzieliło wiele instytucji i osób z Komitetem Badań Naukowych na czele.

Księga Żydów ostrołęckich składa się z XVIII rozdziałów. Rozdział I dotyczy historii Ostrołęki i jej ludności żydowskiej głównie na podstawie zamieszczonych informacji prasowych. Następny, rozdział II – na ten sam temat – zawiera wspomnienia i opracowania przede wszystkim redaktorów izraelskiego wydania. Dalej mamy przedstawione różne instytucje i stowarzyszenia (szkoły, domy modlitwy, teatr, czyli kółka dramatyczne), także partie i organizacje polityczne, w tym syjonistyczne i bundowskie. Nie zapomniano o rabinach ostrołęckich i chasydach, a również o osobistościach i działaczach społecznych.

Od rozdziału VII rozpoczynają się głównie materiały wspomnieniowe o ludziach, rodzinach i domach. Czytamy o Ostrołęce, która już nie istnieje, o zniszczeniach I wojny światowej, o różnych wydarzeniach z międzywojnia. Także o żydowskich ostrołęczanach w świecie, a jednocześnie o miasteczkach i miejscowościach wokół Ostrołęki, gdzie mieszkali Żydzi.

Obszerny rozdział XII poświęcony jest opisowi Holocaustu (Zagładzie). Ostrołęka została przez okupanta włączona do Rzeszy Niemieckiej. Gehenna Żydów ostrołęckich rozpoczęła się 4 października 1939 r., kiedy wszyscy zostali wypędzeni z miasta. Z. Niedziałkowska pisze:

Wygności udawali się w kierunku Łomży, aby przejść na stronę radziecką, mniejsze grupy szły ku Ostrowi Mazowieckiej; mogli zabrać część mienia, tj. tyle ile udźwignęli lub zmieścili na furmankach.¹

Wypędzenie było szokiem dla społeczności żydowskiej. Po latach Iwri w serii poetyckiej poświęconej wygnaniu Żydów z Ostrołęki tak napisał:

Z naszego miasteczka nas wypędzono –
Złotego miasteczka słonecznych promieni,
Nim los zamienił je w cienie...
Bo Żydów istnienie oczy ślepiło,
A ziemia żydowska stopy paliła
Z naszego miasteczka nas wypędzono...

Księga zredagowana przy udziale poetów zawiera sporo wierszy, w dużej części napisanych na kanwie losów ostrołęckich. Bodajże najpiękniejszy wiersz o tym

¹ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Warszawa 1079, s. 260-261.

mieście jest autorstwa Izraela Szterna, który tu nad Narwią przyszedł na świat. Jest też autorem *Mojej książki „Ostrołęka”*, wydanej w 1927 r. Izrael Sztern zginął w sierpniu 1942 r. w Treblince, a wraz z nim wszystkie utwory, które napisał w czasach prześladowań. W recenzowanym dziele znajdujemy wiele zdjęć dokumentalnych, oglądając je, chciałoby się powiedzieć słowami Szterna:

Twarze ostrołęckie.
I z opuszczonymi głowami
Niby opuszczonymi latami
Przytulcie się do mnie. Ale spośród was wszystkich
Jeden mi tylko pozostał Efraim Goldbruch

Zauważmy, że autor przeczywał w swych wierszach tragedię Żydów.

Ostatnie partie *Księgi* noszą charakter memorialny, zawierają głównie nekrologi ofiar Holokaustu. Są to *macewy* pamięci po tych, którzy w ogromnej większości nie mają swych grobów.

Słowo końcowe Księgi – pióra Z. Dreznera – podejmuje kilka ważkich tematów. Autor z jednej strony zwraca uwagę na izolację kulturową obu społeczności – polskiej i żydowskiej; z drugiej – podkreśla liberalny stosunek władz państwowych do spraw religii i kultury żydowskiej, brak postępów w umożliwieniu społeczeństwu żydowskiemu zaangażowania się w sprawy polskiej państwowości, ponadto wzmaganie się nastrojów antysemitycznych w ostatnich latach II Rzeczypospolitej.

(Podobne księgi, jak *ostrołęcka* zostały opracowane dla około 60 miejscowości na Mazowszu. Przed regionalistyką mazowiecką staje problem ich przyswojenia. Na przykład, jakże musi być ciekawa księga mławska, skąd wywodziło się tyle znanych nazwisk.)

Choć brak indeksów oraz istnieją pewne niedostatki korekty, to nie może nam przesłonić dużej wartości *Księgi Żydów ostrołęckich*, księgi ważnej nie tylko dla społeczności żydowskiej, ale i polskiej.

Benon Dymek